

Sygn. akt XXV C 2957/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2021r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia (del.) Adam Mitkiewicz

Protokolant: stażysta Natalia Żur

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2021r. w Warszawie na rozprawie sprawy

z powództwa: **J. W. i W. W.**

przeciwko (...) **Bank S.A. w W.**

o ustalenie

1. oddała powództwo
2. zasądza od powodów J. W. i W. W. na rzecz pozwanego (...) Bank S.A. w W. kwotę 10 817 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt XXV C 2957/18

UZASADNIENIE

J. W. i W. W. pozwem z dnia 12 grudnia 2018 r. skierowanym przeciwko pozwanemu (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., wnieśli o ustalenie, że zawarta przez strony umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z dnia 28 listopada 2007 r. jest nieważna. Ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia powyższego roszczenia powód wniósł o unieważnienie umowy z obowiązkiem wzajemnego zwrotu świadczeń na podstawie art. 12 ust 1 pkt 4 ustawy o nieuczciwych praktykach rynkowych. Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Na uzasadnienie powyższych żądań powód podał, że zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego banku umowę kredytu hipotecznego indeksowanego do CHF, wielokrotnie aneksowaną. Powód zarzucił, że klauzule indeksacyjne zawarte w umowie kredytu stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c. i nie wiążą powoda jako konsumenta, gdyż pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości kwoty kredytu i rat kredytowych poprzez wyznaczanie w swoich tabelach kursowych kursu kupna i kursu sprzedaży waluty indeksacyjnej.

Pozwany (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew z dnia 09 września 2019 r. wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Pozwany zaprzeczył, by kwestionowane przez powoda postanowienia umowy kredytu stanowiły niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., by umowa była nieważna i by istniały podstawy do tworzenia konstrukcji stanowiącej hybrydę kredytu złotowego i indeksowanego do kursu CHF (oprocentowanego w oparciu o stawkę LIBOR i nieobarczonego ryzykiem kursowym). Wskazał, że bank nie ustalał kursu waluty indeksacyjnej w sposób arbitralny, lecz na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym oraz kursów średnich NBP,

a powód w wyniku zastosowanej indeksacji otrzymał korzystne oprocentowanie kredytu przy zastosowaniu stawki LIBOR zamiast wyższej stawki WIBOR. Pozwany podniósł, że umowa kredytu jest zgodna z art. 69 Prawa bankowego, indeksacja kredytu nie jest niezgodna z prawem, a postanowienia określające sposób indeksacji zostały indywidualnie uzgodnione, nie są abuzywne, w szczególności nie naruszają dobrych obyczajów i interesów powoda w sposób rażący, brak jest nierównowagi kontraktowej pomiędzy stronami. Pozwany wskazał, że nie jest bezpodstawnie wzbogacony kosztem powoda, a nadto podniósł, że korzyść, którą miał uzyskać zużył (art. 409 k.c.). Pozwany podniósł również zarzut przedawnienia roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. W. w 2007 r. prowadził działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży opraw okularowych, był przedstawicielem handlowym i rozprowadzał okulary z zakładów optycznych. Poszukiwał wówczas kredytu na:

- sfinansowanie zakupu oraz adaptację lokalu użytkowego służącego prowadzeniu działalności gospodarczej;
- refinansowanie kosztów kredytu zaciągniętego w banku (...) na zakup domu mieszkalnego;
- refinansowanie kosztów kredytu zaciągniętego w banku (...) na zakup samochodu dostawczego;
- spłatę zadłużenia widniejącego na kartach kredytowych zaciągniętego na wydatki osobiste (zeznania powoda J. W. – k. 364-366).

W dniu 06 listopada 2007 r. J. W., K. W. i W. W., za pośrednictwem G. M., złożyli do (...) Banku S.A. wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego w wysokości 327.280 zł, indeksowanego kursem waluty CHF. W tym samym dniu powodowie złożyli na formularzu banku oświadczenie, że po zapoznaniu się z występującym ryzykiem kursowym oraz ryzykiem wynikającym ze zmiennej stopy procentowej wnoszą o udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej. W dokumencie tym znajdowała się tabela przedstawiająca sytuacje modelowe wpływu zmian oprocentowania i kursu waluty kredytu na wysokość miesięcznych rat kredytu w PLN i kredytu indeksowanego kursem CHF przy założeniach, że: wysokość kredytu wynosi 150.000 zł, okres spłaty kredytu wynosi 15 lat, zmienne oprocentowanie kredytu złotowego wynosi 6%, zmienne oprocentowanie kredytu indeksowanego wynosi 3%, oraz przedstawiająca wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w następujących sytuacjach: 1) przy aktualnym poziomie kursu CHF i aktualnym poziomie stopy procentowej, 2) przy założeniu, że stopa procentowa kredytu w CHF jest równa stopie procentowej kredytu w PLN, a kapitał jest większy o 20%, 3) przy założeniu, że kurs CHF wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między maksymalnym i minimalnym kursem CHF z okresu ostatnich 12 miesięcy, tj. o 0,252 PLN, co daje wzrost o 11,17 %, 4) stopa procentowa wzrośnie o 400 pb, 5) stopa procentowa wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między maksymalną i minimalną wartością stopy procentowej z okresu ostatnich 12 miesięcy, tj. o 0,92 punktu procentowego w przypadku kredytów / pożyczek w PLN i o 1,0808 punktów procentowych w przypadku kredytów indeksowanych kursem CHF (wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego – k. 204-211v, oświadczenie kredytobiorcy o wyborze waluty obcej – k. 214-215).

W dniu 28 listopada 2007 r. (...) Bank S.A. w K. – Dom Oddział w Ł., poprzednik prawny (...) Banku S.A. (kredytodawca), oraz J. W., K. W. i W. W. (kredytobiorca), zawarli umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF. Na mocy tej umowy bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 377.095,55 złotych polskich indeksowanego kursem CHF. W umowie wskazano, iż przy założeniu, że uruchomiono całość kredytu w dacie sporządzenia umowy równowartość kredytu wynosiłaby 172.189,75 CHF, rzeczywista równowartość zostanie określona po wypłacie kredytu (§ 1 ust. 1 zd. 1 i 2 umowy). Kredytobiorcy oświadczyli w umowie, że są świadomi ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko (§ 1 ust. 1 zd. 3 umowy). W umowie postanowiono, że spłata kredytu nastąpi w 360 miesięcznych ratach równych kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 2), oprocentowanie kredytu jest zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosi 7,27 % w skali roku, na które składa się suma obowiązującej stawki DBCHF i stałej marży Banku, która wynosi 4,43 %, a kredytobiorca oświadczył, iż jest świadomy ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko (§ 1 ust. 3). W umowie zapisano nadto, że rata kapitałowo-odsetkowa

przy założeniu uruchomienia całości kredytu w dacie sporządzenia umowy wynosiłaby równowartość 1.176,97 CHF, rzeczywista wysokość rat odsetkowych lub rat kapitałowo-odsetkowych zostanie określona w harmonogramie spłat, który zostanie doręczony w dniu uruchomienia poszczególnych transz w przypadku kredytu transzowego, zaś wysokość rat kapitałowo-odsetkowych zostanie określona w harmonogramie spłat po wypłacie całości kredytu, rezygnacji przez kredytobiorcę z pozostałej części kredytu lub wygaśnięciu roszczenia. Każdorazowy harmonogram określa wysokość rat spłaty przez okres dwóch lat kredytowania. Przed upływem dwóch lat kredytobiorca otrzymuje harmonogram na kolejny dwuletni okres trwania umowy kredytu (§ 1 ust. 4 i § 7 ust. 1). Jednorazowa prowizja za udzielenie kredytu ustalona została na 0,00 zł (§ 1 ust. 6).

W umowie ustalono, że I transza kredytu jest przeznaczona na: a) w wysokości 151.280 złotych polskich na pokrycie części ceny nabycia lokalu użytkowego położonego w C. przy ulicy (...), o powierzchni 83,28 m², b) w wysokości 142.000,00 złotych polskich na spłatę kredytu mieszkaniowego w (...) S.A. c) w wysokości 9.427,39 złotych polskich na uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia denominowanych kredytów hipotecznych, d) w wysokości 7.541,91 złotych polskich na uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości, e) w wysokości 17.266,32 złotych polskich na pokrycie składek ubezpieczeniowych z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w życiu codziennym, ubezpieczenia spłaty kredytu na wypadek śmierci lub trwałej niezdolności do pracy i ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych, f) w wysokości 448,64 złotych polskich na uiszczenie kosztów związanych z ustanowieniem hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu, g) w wysokości 1.131,29 złotych polskich na uiszczenie składki z tytułu Pakietowego Ubezpieczenia na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki. II transza kredytu jest przeznaczona na: a) w wysokości 11.500 zł na spłatę kredytu w (...) Bank SA, b) w wysokości 20.000 zł na pokrycie części kosztów remontu / prac wykończeniowych nieruchomości położonej w R., ul. (...), c) w wysokości 14.000 zł na spłatę karty kredytowej, d) w wysokości 2.500 zł na spłatę karty kredytowej (§ 2, § 3 i § 4 umowy).

Zgodnie z umową, w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kwota wypłaconych środków będzie przeliczona do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków (§ 9 ust. 2). Kredytobiorca zobowiązał się dokonać w okresie objętym umową spłaty rat kapitałowo-odsetkowych i odsetkowych w terminach i kwotach na rachunek wskazany w aktualnym harmonogramie spłat (§ 10 ust. 1). Wysokość zobowiązania kredytobiorcy będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty (§ 10 ust. 3 umowy).

„Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut”, zwana Tabelą Kursów, została zdefiniowana w umowie jako tabela sporządzana przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP – tabela sporządzana jest o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy (§ 6 ust. 1 umowy).

W umowie przyjęto, że oprocentowanie kredytu jest zmienne i ulega zmianie w pierwszym dniu najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksu DBCHF (§ 13 ust. 1). Indeks DBCHF dla każdego miesiąca oblicza się jako średnią arytmetyczną stawek LIBOR 3m, obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczącym od 26 dnia miesiąca, poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę (§ 13 ust. 2). Indeks DBCHF ulega zmianie w okresach miesięcznych i obowiązuje od pierwszego dnia miesiąca, jeżeli wartość indeksu jest różna od obowiązującej stawki indeksu DBCHF o przynajmniej 0,1 punktu procentowego i obowiązuje od pierwszego kalendarzowego dnia miesiąca (§ 13 ust. 5). LIBOR 3 miesięczny dla CHF (LIBOR 3m) zdefiniowano w umowie jako oprocentowanie na jakie banki skłonne są udzielić pożyczek w CHF innym bankom na rynku międzybankowym w L. na okres trzech miesięcy (§ 6 ust. 7).

Zgodnie z warunkami umowy, w przypadku niespłacenia przez kredytobiorcę w terminie całości lub części raty spłaty wynikającej z umowy kredytu, niespłacona kwota staje się zadłużeniem przeterminowanym. Bank nalicza od

wymagalnego kapitału odsetki karne w wysokości podwojonego oprocentowania umownego (§ 14 ust. 1 i 2). Jeżeli kredytobiorca, mimo upływu okresu wypowiedzenia, nie ureguluje należności, Bank w następnym dniu po upływie terminu wypowiedzenia, dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez Bank w Tabeli Kursów. Poczynając od dnia przewalutowania Bank pobiera od wymagalnego kapitału karne odsetki w wysokości 2-krotności oprocentowania kredytów udzielanych w PLN (nie indeksowanych do waluty obcej) przy zastosowaniu aktualnego z dnia przewalutowania wskaźnika DBPLN oraz marży obowiązującej w dniu wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy (§ 14 ust. 3).

W umowie postanowiono, że w sprawach nieuregulowanych umową stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, Prawa bankowego, Regulaminu do umowy kredytu hipotecznego, stanowiącego integralną część umowy (§ 25 ust. 1) (umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z dnia 28.11.2007 r. – k. 30-36).

Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Postanowienia umowy dotyczące mechanizmu indeksacji nie były przedmiotem negocjacji ani uzgodnień między stronami. W dacie zawarcia umowy W. W. posiadała wykształcenie zawodowe kucharskie, była na emeryturze, nie prowadziła działalności gospodarczej. Powód J. W. miał wykształcenie średnie handlowe, prowadził spółkę cywilną (...) s.c. (...), był przedstawicielem handlowym zajmującym się sprzedażą opraw okularowych (wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego – k. 204-211v, zeznania powoda J. W. – k. 364-366).

K. W. zmarł w dniu 22 marca 2011 r. Spadek po nim na mocy ustawy nabyli po połowie W. W. i J. W. (odpis skrócony aktu zgonu – k. 311, postanowienie – k. 312).

Aneksem nr 1 do umowy kredytu hipotecznego, sporządzonym 03 listopada 2010 r., J. W., K. W. i W. W. oraz pozwany bank określiły zasady funkcjonowania oferty (...). Postanowiono między innymi, że w okresie 24 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszego aneksu kredytobiorca zobowiązuje się do comiesięcznych spłat rat kredytu wynikających z aktualnego harmonogramu ustalonego w oparciu o kwotę kredytu powiększoną o wysokość prowizji w kwocie w złotych polskich odpowiadającej iloczynowi raty kredytu wyrażonej w CHF i kursu sprzedaży CHF ogłaszanego przez NBP w dniu poprzedzającym dzień zapadalności raty (Aneks nr 1 z 03.11.2010 r. do umowy kredytu – k. 191-191v).

Aneksem nr 2 do umowy kredytu hipotecznego, sporządzonym 10 września 2014 r., strony dokonały restrukturyzacji zadłużenia, w tym kapitalizacji i karencji w spłacie raty odsetkowej przez 6 miesięcy. Restrukturyzacji zadłużenia, w tym kapitalizacji i karencji w spłacie raty odsetkowej przez 12 miesięcy, dokonano także aneksem nr 3 z dnia 16 marca 2015 r. (Aneks nr 2 z 10.09.2014 r. do umowy kredytu – k. 192-193, Aneks nr 3 z 16.03.2015 r. do umowy kredytu – k. 194-195).

Aneksem nr 4 do umowy kredytu hipotecznego, sporządzonym 18 marca 2015 r., strony zmieniły sposób spłaty kredytu. W zmienionym aneksem § 10 ust. 3 umowy kredytu postanowiono, że wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej raty kredytu z aktualnego harmonogramu spłat wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu na PLN – według kursu sprzedaży walut określonego w Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych. Aneksem zmieniono również § 10 ust 4 umowy kredytu postanawiając m.in., że kredytobiorca ma możliwość dokonania spłaty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacyjnej CHF – w takiej sytuacji winien zapewnić na rachunku kredytu środki w walucie indeksacyjnej w wysokości raty kredytu wskazanej w harmonogramie spłat (Aneks nr 4 z 18.03.2015 r. do umowy kredytu – k. 196-197).

Aneksem nr 5 do umowy kredytu hipotecznego, sporządzonym w dniu 07 czerwca 2016 r., strony dokonały restrukturyzacji zadłużenia, w tym kapitalizacji i karencji w spłacie raty odsetkowej przez 12 miesięcy (Aneks nr 5 z 07.06.2016 r. do umowy kredytu – k. 198-199v).

Aneksem nr 6 i 7 do umowy kredytu hipotecznego, sporządzonymi odpowiednio w dniach 20 lipca 2017 r. i 29 sierpnia 2018 r. strony dokonały restrukturyzacji zadłużenia, w tym kapitalizacji i karencji w spłacie całości rat odsetkowych

i części rat kapitałowych odpowiednio przez 11 i 12 miesięcy (Aneks nr 6 z 20.07.2017 r. do umowy kredytu – k. 200-201v, Aneks nr 7 z 29.08.2018 r. do umowy kredytu – k. 202-203v).

Bank dokonał wypłaty środków z kredytu w dniu 29 listopada 2007 r. w wysokości 329.095,55 zł po kursie kupna z dnia 29 listopada 2007 r. (1 CHF = 2,148 PLN) co stanowiło kwotę 153.210,22 CHF oraz w dniu 17 grudnia 2007 r. w wysokości 48.000 zł po kursie kupna z dnia 17 grudnia 2007 r. (1 CHF = 2,072 PLN) co stanowiło kwotę 23.166,03 CHF (potwierdzenie wypłaty środków z dnia 13.09.2018 r. – k. 37).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Sąd uznał za wiarygodne dowody z wymienionych dokumentów, jako że nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Sąd zasadniczo dał wiarę zeznaniom świadka G. M. – pośrednika kredytowego, który obsługiwał stronę powodową w kwestiach dotyczących przedmiotowej umowy kredytowej. Wskazać należy, że zeznania świadka miały w głównej mierze charakter ogólny, bowiem świadek ten nie pamiętał szczegółów dotyczących umowy będącej przedmiotem niniejszego postępowania, w związku z czym w znacznej mierze zeznał on na okoliczność swojego ogólnego postępowania w stosunku do klientów, zakresu posiadanych przez niego informacji i informacji przekazywanych klientom.

Zeznania powoda J. W. Sąd potraktował uzupełniająco. Pozwoliły one bowiem na uszczegółowienie na jakie cele dokładnie zostały przeznaczone środki pochodzące z przedmiotowego kredytu. Były one o tyle istotne, że pozwoliły ustalić brak statusu konsumenta po stronie powodowej. Powód powoływał się również na brak zrozumienia postanowień umownych, wprowadzenie przez pozwanego w błąd, jednak jak wynika z jego zeznań, przed podpisaniem umowy przeczytał jej treść i weryfikował ją co do niejasnych dla niego postanowień. Oświadczył także, że zapoznał się z ryzykiem kursowym co wynika wprost z dokumentów przedłożonych do akt sprawy.

Sąd pominął na podstawie art. 235² § 1 pkt. 2 k.p.c. dowód z zeznań świadka R. D. zgłoszony przez pozwanego. W ocenie Sądu przeprowadzenie tego dowodu na wskazane okoliczności nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał za wystarczający do wydania rozstrzygnięcia. Status powoda J. W. jako osoby nie zawierającej umowy jako konsument wynikał ze zgromadzonych dokumentów, jak również zeznań powoda, zaś ustalenie szeroko pojętego sposobu funkcjonowania kredytów indeksowanych, a na takie okoliczności został powołany świadek, nie było potrzebne dla rozstrzygnięcia sporu pomiędzy stronami, zwłaszcza że świadek nie brał udziału w zawieraniu przedmiotowej umowy. W konsekwencji prowadzenie powyższego dowodu było zbędne i prowadziłoby tylko do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo o ustalenie nieważności umowy podlegało oddaleniu w całości.

Przed merytoryczną oceną argumentacji powodów, na której oparto roszczenie o ustalenie nieważności umowy, Sąd zobligowany był w pierwszej kolejności zbadać, czy powodowie posiadają interes prawny w ich formułowaniu (art. 189 k.p.c.).

W piśmiennictwie i przede wszystkim w orzecznictwie utrwalił się pogląd, zgodnie z którym interes prawny rozumieć należy jako obiektywnie występującą potrzebę ochrony sfery prawnej powoda, którego prawa zostały lub mogą zostać zagrożone, bądź też co do istnienia lub treści których występuje stan niepewności. Ocena interesu prawnego wymaga indywidualizowanych, elastycznych kryteriów, uwzględniających celowościowe podstawy powództwa z art. 189 k.p.c.

Jedną z przesłanek badanych przy rozważaniu celowości powództwa o ustalenie jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną powodów.

O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia na tej drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu - możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa (zob. m.in. wyrok SN z 15 października 2002 r. II CKN 833/00, Lex nr 483288; wyrok SN z 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, Lex nr 346213; wyrok SN z 02 lutego 2006 r. II CK 395/05, Lex nr 192028; wyrok SN z 29 marca 2012 r., I CSK 325/11, Lex nr 1171285; wyrok SN z 05 września 2012 r., IV CSK 589/11, Lex nr 1232242).

Innymi słowy interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Postępowanie cywilne oparte jest bowiem na założeniu, że realizacja praw na drodze sądowej powinna być celowa i możliwie prosta, udzielana bez mnożenia postępowań. Założenie to realizuje wymaganie wykazania interesu prawnego w wypadku żądania ustalenia istnienia (nieistnienia) stosunku prawnego lub prawa i przyjęcie jako zasady, że możliwość uzyskania skuteczniejszej ochrony w drodze innego powództwa podważa interes prawny w żądaniu ustalenia.

Powyższa zasada nie powinna być oczywiście pojmowana abstrakcyjnie, w celu zawężającej interpretacji tej przesłanki do wytoczenia powództwa o ustalenie, lecz ze względu na konstytucyjnie gwarantowane prawo do sądu zawsze konieczna jest ocena istnienia interesu prawnego do wytoczenia tego powództwa na tle okoliczności faktycznych konkretnych spraw. Wobec tego przyjmuje się istnienie interesu prawnego zawsze, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub gdy stronie nie stoi otworem droga procesu o świadczenie, a strona przeciwna kwestionuje jej prawo lub stosunek prawny (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 25 września 2013r., I ACa 773/13, Lex nr 1392106).

W tym stanie rzeczy, fakt niepewności stanu prawnego powodujący potrzebę uzyskania ochrony prawnej w niniejszej sprawie uznać należy za niewątpliwą oraz obiektywną dla roszczenia o ustalenie dochodzonego w ramach niniejszego procesu. Strona powodowa zgłasza wątpliwości rzutujące na możliwość wykonywania umowy. Wskazuje na nieważność, wynikającą z istoty umowy kredytu, zasad ogólnych prawa cywilnego, mechanizmu indeksacji. W każdym z tych przypadków, rozstrzygnięcie będzie rzutować na dalsze prawa i obowiązki stron. Stanowić będzie definitywną odpowiedź na pytanie, czy strony są obowiązane do wykonywania umowy w dotychczasowy sposób. W wypadku zarzutu abuzywności wskazywanych klauzul, powstaje uzasadniona obiektywnie wątpliwość, czy strony są związane pozostałymi postanowieniami umowy i czy rzeczona umowa dalej powinna być wykonywana, a jeśli tak to w jaki sposób. W ocenie Sądu strona powodowa ma zatem prawo do uzyskania odpowiedzi na pytanie, czy sporna umowa wiąże powodów, a jeśli tak to w jakim zakresie i na jakich warunkach powinni ją wykonywać. Najlepszą drogą prawną uzyskania odpowiedzi na te pytania, rozwiania istniejących wątpliwości, jest powództwo o ustalenie nieważności umowy. Merytoryczne rozpoznanie roszczenia powodów zgłoszonego w niniejszym postępowaniu zakończy definitywnie powstały między stronami spór co najmniej w tym sensie, iż rozstrzygnięcie o tym czy powódowie na podstawie przedmiotowej umowy pozostają obowiązani do określonych świadczeń pieniężnych na rzecz pozwanego przez kolejne lata, do końca okresu obowiązywania umowy. Powódowie posiadają zatem interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie, gdyż z tego stosunku wynikają jeszcze inne, dalej idące skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest jeszcze aktualne.

Powódowie w sprawie niniejszej podnosili, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna. Wskazać w tym miejscu należy, że umowa kredytu została zawarta także przez K. W., który zmarł w dniu 22 marca 2011 r.

Wobec powyższego należało pochylić się nad kwestią ważności zawartej przez strony umowy. Koniecznym jest wskazanie, że nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść

jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Niewątpliwie nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

W ocenie Sądu Okręgowego strony niniejszego procesu zawarły dopuszczalną z punktu widzenia zasady swobody umów i w kontekście treści art. 69 ustawy Prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 roku (Dz.U. Nr 140, poz. 939 ze zm.), w jego brzmieniu aktualnym na datę podpisania spornej umowy, funkcjonującą w obrocie gospodarczym umowę bankowego kredytu indeksowanego do waluty CHF.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy pomiędzy powodem a poprzednikiem prawnym pozwanego banku (tekst jedn.: Dz.U. z 2002 r., nr 72, poz. 665), przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

- 1) strony umowy,
- 2) kwotę i walutę kredytu,
- 3) cel, na który kredyt został udzielony,
- 4) zasady i termin spłaty kredytu,
- 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,
- 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,
- 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
- 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
- 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,
- 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Nie budzi wątpliwości, w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy, dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej. Odwołać tu się należy do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 (OSNC 2016/11/134), w którego uzasadnieniu Sąd Najwyższy opisał konstrukcję umowy kredytu bankowego indeksowanego i potwierdził jednoznacznie jej dopuszczalność. W szczególności Sąd Najwyższy wskazał, że jest to umowa na podstawie której „Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. (...) Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się oczywiście w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególnie sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej

sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższym odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma – w całości lub części – może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu”.

Zaprezentowany wyżej pogląd Sąd Najwyższy podtrzymał w wyroku z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14 (Biul. SN z 2015 r., nr 5), w którym, odwołując się do przepisów zawartych w ustawie z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., nr 165, poz. 984), wskazał, że „ideą dokonania nowelizacji Prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...) Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia”.

Wreszcie odwołać się należy do art. 4 powołanej wyżej ustawy, zgodnie z którym, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności indeksacji kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca obecnie ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz.U. z 2017 r., poz. 819) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 tejże ustawy) wraz ze wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony w rozpatrywanej sprawie, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W ocenie Sądu treść podpisanej przez strony umowy kredytu spełnia wszystkie ustawowe wymogi wynikające z treści art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, w szczególności wymogi z art. 69 ust. 2 pkt 2 i 4 Prawa bankowego. Ustawa prawo bankowe w art. 69 ust. 2 pkt 2 wskazuje, iż w umowie kredytu należy wskazać „kwotę i walutę kredytu”. Elementy te przedmiotowa umowa kredytu zawiera. Strony określiły w umowie kredytu kwotę kredytu, walutę kredytu, jego przeznaczenie, okres kredytowania, terminy i zasady jego zwrotu przez powodów przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej, a także oprocentowanie kredytu i opłaty oraz prowizje związane z jego udzieleniem. W umowie zawartej z powodami wskazano – liczbowo i słownie – kwotę kredytu, indeksując ją do franka szwajcarskiego. Otrzymali oni kredyt walutowy do waluty obcej i zobowiązani byli do spłaty kwoty w walucie obcej. Wiedzieli też, iż wypłata kredytu nastąpi w złotych, jak również, że spłata będzie dokonywana poprzez spłatę na rachunek kredytu.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących indeksacji kwoty kredytu mieści się – co do zasady – w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 69 ustawy Prawo bankowe. Przedmiotowa umowa kredytu zawiera wszystkie powyższe elementy, które decydują o jej zgodności z ustawowym wzorcem normatywnym kredytu bankowego.

W ocenie Sądu, przedmiotowa umowa zawiera wymagane elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu bankowego. W art. 69 ust. 2 Prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być ujawnione w umowie kredytu. Nie wszystkie z tych elementów stanowią *essentialia negotii* umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zatem stanowią je zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (tak SN w orz. z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134). Wymogi powyższe zostały spełnione w przypadku umowy zawartej przez strony – zawiera ona wymienione wyżej elementy przedmiotowo istotne. Treść umowy wskazuje, że jest to umowa kredytu złotowego, gdyż bank zobowiązał się w niej oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę pieniężną wyrażoną w złotych. Złoty polski stanowi zarówno walutę, w której określono wysokość kapitału kredytu, jak i walutę, w której przez czas wykonywania umowy spełniane są świadczenia stron – zarówno wypłata kredytu, jak i jego późniejsza spłata.

W umowie strony określiły kwotę kredytu, walutę kredytu, przeznaczenie kredytu, okres kredytowania, terminy i zasady jego zwrotu przez kredytobiorcę, przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej, a także wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany oraz opłaty związane z udzieleniem kredytu. Indeksacja do franka szwajcarskiego stanowi jedynie dodatkowe postanowienia umowne, nie zmieniające charakteru kredytu. Mechanizm indeksacji związany jest ze sposobem określenia wysokości zobowiązań stron i nie prowadzi do braku określenia tych zobowiązań. Zawarta przez strony umowa kredytu określa wszystkie przedmiotowo istotne elementy tego rodzaju umowy, o których mowa w art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego.

Umowa nie narusza zasady walutowości wyrażonej w art. 358 § 1 k.c. Przepis ten

w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 stycznia 2009 r. stanowił, że, z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażone tylko w pieniądzu polskim. Sporna umowa kredytu zawarta została zatem pod rządami ówczesnie obowiązującego przepisu. Wskazać zatem należy, że

w okresie obowiązywania przywołanej zasady walutowości, wyjątki od niej zostały wyrażone w ustawie z dnia 27 lipca 2002 r. Prawo dewizowe (Dz.U. z 2002, nr 141, poz. 1178). Ustawa ta ustanawiała ograniczenia obrotu wartościami dewizowymi w kraju, który to obrót, stosownie do art. 2 ust. 1 pkt 18 ustawy, należy rozumieć jako zawarcie umowy lub dokonanie innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywanie takich umów lub czynności. Jednocześnie art. 3 ust. 3 Prawa dewizowego stanowił, że ograniczeń w obrocie dewizowym, określonych w art. 9 ustawy, w postaci konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego nie stosuje się do obrotu dewizowego dokonywanego z udziałem banków. W konsekwencji w odniesieniu do banków zachodził ustawowy wyjątek od zasady walutowości określonej w art. 358 § 1 k.c., a tym samym dopuszczalne było zawieranie umów kredytów walutowych bez konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego. Niezależnie od tego, od 1 października 2002 r. w obrocie prawnym obowiązywało rozporządzenie Ministra Finansów w sprawie ogólnych zezwoleń dewizowych z dnia 3 września 2002 r. (Dz. U. z 2002 r., nr 154, poz. 1273), wydane na podstawie art. 7 Prawa dewizowego, w którym w § 12 Minister Finansów zezwolił na dokonywanie w kraju, między rezydentami, rozliczeń w euro i innych walutach wymiennalnych, o ile jedną ze stron jest konsument. Oznacza to, iż przedmiotowa umowa nie mogła naruszać zasady walutowości.

Umowy kredytu zawartej przez strony nie sposób również uznać za nieważną

w ogólności ze względu na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Uznanie umowy za nieważną ze względu na te zasady może nastąpić w wypadkach wyjątkowych, posiadających mocne uzasadnienie aksjologiczne (por. orz. SN z 28.01.2016 r., I CSK 16/15, (...) (...)). Umowy kredytów indeksowanych do waluty obcej wiążą się ze znacznym ryzykiem dla kredytobiorcy, ale na poziomie porównywalnym

z niewątpliwie dopuszczonym przez prawo kredytem walutowym, wypłacanym i spłacanym w walucie obcej. Strona powodowa nie wykazała, by podczas zawierania umowy znajdowała się

w nietypowej sytuacji, w szczególności by działała w warunkach konieczności finansowej. Właściwości osobiste powodów również nie wskazują na wykorzystanie wyjątkowej przewagi banku: powodowie nie powoływali się na szczególne utrudnienia w rozumieniu umowy kredytu i jej warunków ekonomicznych, zaś z racji posiadanego

doświadczenia życiowego, kwestia zmian kursu waluty nie mogła być im obca. Ponadto o ryzyku zmian kursu waluty i jego możliwym wpływie na wysokość zobowiązań powodowie zostali pouczeni przy zawieraniu umowy, co potwierdzili w oświadczeniu zawartym w umowie.

Nie sposób przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul indeksacyjnych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powodów w sposób tak dalece niekorzystny

w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałby uznać całą umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego, konstrukcja indeksacji kredytu nie jest sama w sobie sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Na gruncie stanu faktycznego niniejszej sprawy nie było podstaw do postawienia wniosku, że indeksacja kredytu miała chronić przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorcy. Zwrócić należy uwagę, że wprowadzenie indeksacji pozwalało w ówczesnych realiach rynkowych na zaoferowanie kredytobiorcy niższego oprocentowania kredytu, niż w przypadku kredytów złotych. Konstrukcja kredytu indeksowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Ponadto sprzeczność z zasadami współżycia społecznego, skutkująca nieważnością umowy musiałaby istnieć w chwili zawierania umowy. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że w dacie zawierania umowy i w początkowym okresie jej wykonywania była ona korzystna dla strony powodowej, gdyż będące konsekwencją indeksacji do franka szwajcarskiego niższe oprocentowanie kredytu skutkowało znacznie niższymi ratami kredytowymi niż w przypadku kredytów złotych pozbawionych mechanizmu indeksacji (co jest okolicznością powszechnie znaną i co w wielu przypadkach występuje nadal). Podkreślić należy, że w okresie zawierania spornej umowy kredytu żaden przepis Prawa bankowego ani innego aktu powszechnie obowiązującego nie nakładał na banki obowiązku przedstawienia kredytobiorcy – pod rygorem nieważności umowy – informacji o ekonomicznych skutkach zawarcia umowy kredytu, w szczególności z punktu widzenia jej opłacalności, ani o ryzyku zawarcia umowy o określonej treści, w sytuacji możliwej zmiany na przestrzeni czasu wartości waluty kredytu w odniesieniu do waluty polskiej. Podkreślić też trzeba, że gwałtowne wzrosty kursów franka szwajcarskiego w ostatnich latach miały charakter bezprecedensowy, nienotowany wcześniej w historii, a zatem były nie do przewidzenia przez żadną ze stron umowy. W tej sytuacji nie można postawić bankowi zarzutu, że nie poinformował powodów o możliwości tak znacznego wzrostu kursu waluty indeksacyjnej, jaki faktycznie miał miejsce. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania jest związane z ponoszeniem ryzyka kursowego, czego należy mieć świadomość przy zachowaniu elementarnej staranności. Dlatego, w ocenie Sądu, niesłuszny byłby zarzut co do nielojalnego postępowania banku względem niej poprzez naruszenie obowiązków informacyjnych.

Powodowie powoływali się na nieważność umowy upatrując jej źródła w abuzywności niektórych postanowień zaskarżonej umowy kredytu hipotecznego. Wskazania wymaga, iż zapisy dotyczące indeksacji kwoty kredytu i rat kredytowych znajdują się w:

1. § 9 ust. 2 umowy o treści: W dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” – obowiązującego w dniu uruchomienia środków;
2. § 10 ust. 3 umowy o treści: „Wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w »Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych« do waluty wyrażonej w umowie – obowiązującego w dniu spłaty.

W ocenie powodów, zważywszy na wskazane wyżej postanowienia, w chwili zawierania umowy kredytowej wysokość zobowiązań była nieznana, a kwota kredytu oraz wysokość poszczególnych rat uzależniona od mierników wartości określanych przez bank w sposób arbitralny.

Zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego

interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W myśl art. 385¹ § 2 k.c., jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 tego artykułu nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Stosownie do treści art. 385¹ § 3 k.c., niezgodnione indywidualnie są natomiast te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Zgodnie zaś z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Podkreślić należy, że art. 385¹ k.c. stanowi implementację art. 3 dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich 93/13/EWG z dnia

5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich

(Dz. Urz. WE L Nr 95, s. 29 ze zm.), który stanowi, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności

z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw

i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Z przytoczonych regulacji wynika, że aby określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone, muszą zostać spełnione cztery warunki: 1) umowa musi być zawarta z konsumentem, 2) postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie, 3) postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy,

4) postanowienie nie dotyczy głównych świadczeń stron o ile jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Podstawą dla oceny zasadności zgłoszonych przez powodów żądań musiała być zatem ocena charakteru w jakim działali, zawierając sporną umowę kredytu. W myśl art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Na gruncie niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości, że powodowie to osoby fizyczne, które dokonały czynności prawnej z przedsiębiorcą. Konieczne jednakże było dokonanie oceny, czy przedmiotowa umowa kredytu pozostawała w związku z prowadzoną przez powoda J. W. działalnością gospodarczą, czego skutkiem winno być odmówienie mu (a w konsekwencji również W. W.) posiadania statusu konsumenta w niniejszym postępowaniu.

Co przy tym istotne, podkreślenia wymaga to, że ciężar udowodnienia posiadania przez powodów statusu konsumenta w kontekście spornej umowy obciążał stronę powodową. Powodowie formułując zatem roszczenia w oparciu o treść art. 385¹ § 1 k.c. w pierwszej kolejności powinni udowodnić właśnie swój status konsumenta. Nie istnieje bowiem domniemanie działania osoby fizycznej jako konsumenta. Przyjęcie, że określona osoba jest konsumentem stanowi wniosek (ocenę prawną) oparty o fakty związane z celem i okolicznościami dokonywanej czynności prawnej. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. To zatem na powodach, a nie na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia konsumenckiego charakteru umowy. W ocenie Sądu powodowie zaś temu obowiązkowi nie podoleli.

Jak wynika z akt sprawy kredyt opiewał na łączną kwotę w wysokości 377.095,55 zł, w tym kwotę 35.815,55 zł stanowiły koszty ubezpieczeń i ustanowienia hipoteki, które powodowie doliczyli do łącznej kwoty kredytu. Powód w swoich zeznaniach uzupełnił zaś, że kredyt miał na celu sfinansowanie zakupu lokalu użytkowego (151.280,00 zł), służącego w celu prowadzenia przez niego w tym lokalu działalności gospodarczej polegającej na sprzedaży opraw okularowych, adaptacje tego lokalu (20.000 zł), a także konsolidację kredytu zaciągniętego na zakup samochodu dostawczego (11.500 zł), także służącego do bezpośredniego prowadzenia przez powoda działalności gospodarczej. Z samego matematycznego wyliczenia wychodzi, bez uwzględnienia kosztów hipoteki czy ubezpieczeń, że w 55 % kredyt był przeznaczony na koszty związane z prowadzeniem działalności gospodarczej powoda J. W. (182.780 zł / 341.280 * 100%). Jednocześnie strona powodowa nie zdołała wykazać na jaki cel zostały przeznaczone środki pochodzące z kart kredytowych, których spłata nastąpiła także przedmiotowym kredytem indeksowanym do franka szwajcarskiego. Twierdzenia powoda J. W., że były to cele osobiste, bez dokładnego sprecyzowania a tym bardziej wykazania o jakie cele chodzi nie pozwala na uznanie, że w tym zakresie powód działał jako konsument. Nie jest bowiem wykluczone,

że kwoty tychże zobowiązań mogły ulec „zmieszaniu”, wobec czego niemożliwe było rozdzielenie jaka część pieniędzy wykorzystana została wyłącznie na cele konsumpcyjne powoda, a jaka została jednak wykorzystana na regulowanie jego firmowych zobowiązań.

Zdaniem Sądu, z poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń wyprowadzić należało wniossek, że większa część środków 55% pochodzących ze spornej umowy kredytowej wykorzystana została przez powoda J. W. na regulowanie zobowiązań związanych z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. Jak już wskazano powyżej, powodowie nie udowodnili czy i jaka część kwoty uzyskanej z kredytu przeznaczona została przez nich wyłącznie na cele stricte konsumpcyjne. Tym samym, w ocenie Sądu okoliczności niniejszej sprawy jednoznacznie przemawiają za niemożnością przypisania statusu konsumenta powodowi J. W.. Nadmienić przy tym należy, że w wyroku z dnia 03 października 2014 r., sygn. V CSK 630/13 (Legalis 1182706) Sąd Najwyższy podkreślił, że: „brak ustawowego określenia przesłanek rozróżnienia bezpośredniego i pośredniego związku czynności prawnej z działalnością gospodarczą, a także zawodową (zrównanych na gruncie art. 22¹ KC pod względem skutków w omawianym zakresie) pozostawia ich określenie sądom orzekającym w drodze wykładni art. 22¹ KC”. Fakt wykorzystania znacznej części środków uzyskanych z kredytu na regulowanie zobowiązań związanych z działalnością gospodarczą powoda, w ocenie Sądu uniemożliwia przyznanie mu statusu konsumenta. Bez znaczenia pozostaje w tej sytuacji okoliczność czy i jaka część kredytu została wykorzystana na potrzeby własne powodów. Podkreślić bowiem należy, że jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 9 listopada 2019 r., sygn. I ACa 216/19 (Legalis nr 2271515): „Jeżeli umowa kredytu została zawarta w celu zaspokojenia potrzeb działalności gospodarczej i to w istotnym zakresie, to nie można tej okoliczności pominąć nawet wówczas, gdy pozagospodarczy aspekt transakcji ma charakter dominujący.”. Jednocześnie Sąd Apelacyjny podkreślił, że zgodnie z dyrektywą Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, a konkretnie z art. 2 pojęcie konsumenta oznacza każdą osobę fizyczną, która w umowach objętych tą dyrektywą działa w celach niezwiązanych z działalnością handlową, gospodarczą, rzemieślniczą czy wolnym zawodem. Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 20 stycznia 2005 r. wydanym w sprawie C-464/01 J. G. przeciwko B. A. wypowiedział się, że „osoba, która zawiera umowę dotyczącą towaru przeznaczonego do użytku po części gospodarczego, a po części niezwiązanego z jej działalnością gospodarczą, nie ma prawa powoływania się na dobrodziejstwo przepisów art. 13 do 15 tej konwencji (brukselskiej), z wyjątkiem sytuacji, gdy użytek gospodarczy jest na tyle marginalny, że odgrywa jedynie nikłą rolę w ogólnym kontekście danej transakcji, przy czym bez znaczenia pozostaje fakt, że pozagospodarczy aspekt ma charakter dominujący”. Jeżeli zatem środki pochodzące z umowy kredytowej służyły zaspokojeniu potrzeb działalności gospodarczej (tak jak w niniejszej sprawie) i to w istotnym zakresie, to nie można tej okoliczności pominąć.

Badając status konsumenta Sąd powinien kierować się m.in. zasadami wynikającymi z Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/83/UE z dnia 25 października 2011 r. w sprawie praw konsumentów, zmieniającej dyrektywę Rady 93/13/EWG i dyrektywę 1999/44/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylającą dyrektywę Rady 85/577/EWG i dyrektywę 97/7/WE Parlamentu Europejskiego i Rady. Zgodnie z punktem 17 preambuły tej dyrektywy w przypadku umów o podwójnym charakterze, gdy umowa zawierana jest w celach, które częściowo są związane z działalnością handlową danej osoby, a częściowo nie są z nią związane, a cel handlowy jest do tego stopnia ograniczony, że nie jest dominujący w ogólnym kontekście umowy, taka osoba również powinna być uznawana za konsumenta. Powyższe jednakże w niniejszej sprawie nie ma zastosowania, albowiem już z matematycznego punktu widzenia cel handlowy był dominującym. Powód sam w swoich zeznaniach podkreślał, że chciał dokonać zakupu lokalu użytkowego w celu prowadzenia w nim działalności gospodarczej i tylko pozwany bank udzielił zgody na kredyt i jednocześnie na konsolidację innych zobowiązań powoda, także związanych z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą.

Odnosząc się do statusu powódki W. W. wskazać należy, że Sąd nie dopatrył się wprawdzie przesłanek do odmówienia przyznania jej statusu konsumenta. Brak dowodu na to, aby w dacie zawierania spornej umowy kredytowej powódka prowadziła działalność gospodarczą. Niemniej jednak, jak już wskazano powyżej, istotna część środków pochodzących ze wspólnego kredytu stron została przeznaczona na cele związane z działalnością gospodarczą powoda J. W. (współkredytobiorcy), a nie wyłącznie na cele konsumpcyjne (konsumenckie). Ponadto między powodami jako

stronami umowy kredytu występuje współuczestnictwo jednolite konieczne. Taka sytuacja oznacza zaś konieczność wydania jednolitego orzeczenia w stosunku do obydwójga kredytobiorców. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 czerwca 1964 r., I CR 635/63 (Legalis 12115), współuczestnictwo jednolite konieczne między powodami oznacza konieczność wydania jednolitego orzeczenia, gdyż inne rozstrzygnięcie byłoby nielogiczne i sprzeczne z istotą zawartej umowy (tak też: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz., prof. dr hab. Andrzej Zieliński, dr hab. Kinga Flaga-Gieruszyńska, rok 2019).

Powyższe skutkowało stwierdzeniem przez Sąd braku podstaw do przyjęcia, aby roszczenia powodów dochodzone w niniejszym postępowaniu oparte o twierdzeniach dotyczących konsumenckiego charakteru umowy oraz regulacji prawnych i orzecznictwa (w tym europejskiego) dotyczącego umów zawieranych z konsumentami, zostały w toku niniejszego postępowania udowodnione przez stronę powodową.

Wobec niespełnienia jednej z kumulatywnych ustawowych przesłanek badania przez Sąd abuzywności wskazywanych przez stronę powodową klauzul zawartych w łączącej stronie umowie kredytowej, za bezprzedmiotowe należało uznać badanie pozostałych przesłanek wskazanych w art. 385¹ § 1 k.c.

W związku z powyższym, pozew podlegał oddaleniu w zakresie roszczenia głównego. Jak już wskazano powyżej, brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności spornej umowy kredytowej na podstawie powoływanych przez powodów ogólnych przepisów kodeksu cywilnego oraz regulacji prawa bankowego. Wobec braku podstaw do badania abuzywności klauzul umownych w niniejszej sprawie, nie sposób wywieść również wniosku o nieważności umowy w związku z abuzywnością klauzul lub o bezskuteczności postanowień umownych dotyczących indeksacji.

Nie zasługuje na uwzględnienie także roszczenie ewentualne powodów o unieważnienie umowy z obowiązkiem wzajemnego zwrotu świadczeń na podstawie art. 12 ust 1 pkt 4 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Zgodnie z tym przepisem w razie dokonania nieuczciwej praktyki rynkowej konsument, którego interes został zagrożony lub naruszony, może żądać naprawienia szkody na zasadach ogólnych, w szczególności żądania unieważnienia umowy z obowiązkiem wzajemnego zwrotu świadczeń oraz zwrotu przez przedsiębiorcę kosztów związanych z nabyciem produktu.

Powodowie w niniejszej sprawie podnosili, że pozwany dopuścił się względem nich nieuczciwej praktyki rynkowej poprzez brak przedstawienia rzetelnej informacji o ryzyku związanym z zaoferowanym produktem, w tym zwłaszcza poprzez wskazanie skutków zmiany kursu waluty do historycznie wcześniej występującego poziomu. Wskazali, że standardowa informacja banku przekazana kredytobiorcy a pokazująca wpływ zmiany kursu nie była wystarczająca, gdyż nie oddawała rzeczywistego ryzyka wzrostu kursu (uzasadnienie pozwu - k. 11).

Zgodnie z art. 4 ust. 1 i 2 cytowanej ustawy praktyka rynkowa stosowana przez przedsiębiorców wobec konsumentów jest nieuczciwa, jeżeli jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i w istotny sposób zniekształca lub może zniekształcić zachowanie rynkowe przeciętnego konsumenta przed zawarciem umowy dotyczącej produktu, w trakcie jej zawierania lub po jej zawarciu. Taką nieuczciwą praktyką jest w szczególności praktyka wprowadzająca w błąd.

Przepisy art. 5 i 6 ustawy precyzują, że praktykę rynkową uważa się za działanie wprowadzające w błąd, jeżeli działanie to w jakikolwiek sposób powoduje lub może powodować podjęcie przez przeciętnego konsumenta decyzji dotyczącej umowy, której inaczej by nie podjął. Możliwe jest także stosowanie nieuczciwej praktyki przez zaniechanie wprowadzające w błąd, przez pominięcie istotnych informacji potrzebnych przeciętnemu konsumentowi do podjęcia decyzji dotyczącej umowy (w szczególności zatajenie lub nieprzekazanie w sposób jasny, jednoznaczny lub we właściwym czasie istotnych informacji dotyczących produktu) i tym samym spowodowanie lub możliwość spowodowania podjęcia przez przeciętnego konsumenta decyzji dotyczącej umowy, której inaczej by nie podjął.

Na gruncie niniejszej sprawy powodowie nie wykazali, że pozwany z własnej winy (co najmniej wskutek niedołożenia należytej staranności), pominął, zataił lub nie podał istotnych informacji dotyczących umowy, przez co podjęli decyzję o zawarciu umowy, której by nie podjęli, gdyby te informacje były im przekazane, przez co powodowie ponieśli szkodę (gdyż umowy w ogóle nie zawarliby lub zawarli na korzystniejszych warunkach, ponosząc np. mniejsze koszty).

Nie ulega wątpliwości, że przed zawarciem umowy powodowie składali wniosek kredytowy i podpisywali liczne dokumenty, w tym oświadczenie dotyczące przekazania im informacji o ryzyku zmiany kursów walutowych. Również bezpośrednio przed podpisaniem umowy zapoznawali się z jej treścią, w której zawarto postanowienia dotyczące wiedzy o ryzyku kursowym. Zakres informacji zawartych w oświadczeniu i umowie wyraźnie wskazywał na istnienie ryzyka kursowego oraz precyzował, że polega ono na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu wyrażonych w walucie polskiej przy wzroście kursów waluty kredytu. Przeciętny konsument jest w stanie zrozumieć taką informację, zaś w przypadku jakichkolwiek wątpliwości na tym tle potrafi sformułować odpowiednie pytania i domagać się ich wyjaśnienia. Powód J. W. sam przyznał, że przeczytał umowę „względnie” a gdy miał wątpliwości to je weryfikował. Co więcej, wprost wskazał, że w dacie zawierania umowy uważał ją za korzystną.

Nie ma przy tym żadnych dowodów, które świadczyłyby, że pozwany bank (działający w jego imieniu pracownicy) zataił przed powodami jakiegokolwiek informacje w tym zakresie lub podawał informacje nieprawdziwe w celu skłonienia ich do zawarcia umowy. Z zeznań powoda J. W. wynika, że to właśnie jemu najbardziej zależało na zawarciu umowy, co wynikało z chęci zakupu lokalu, jak również dokonaniu konsolidacji pozostałych zobowiązań na korzystnych warunkach. W przeciwnym wypadku nie wnosiłby o jej zawarcie. Nie sposób również uznać, aby powodowie wykazali powstanie szkody, tj. okoliczności, że kredytu nie zaciągnęliby w ogóle lub zaciągnęli go na korzystniejszych warunkach, gdyż kredyty indeksowane do waluty obcej były w ówczesnym czasie korzystną opcją dla osób potrzebujących finansowania. Jest to okoliczność bezsporna, którą Sąd może ustalić na podstawie własnego doświadczenia życiowego opartego o stan faktyczny kilkuset rozpoznawanych spraw frankowych w tutejszym Sądzie.

W ocenie Sądu całokształt tych faktów świadczy o tym, że powodowie przy zachowaniu należytej staranności mogli zapoznać się i uświadomić sobie ryzyko związane z odniesieniem kwoty kredytu do waluty szwajcarskiej, jednak w istocie zaniechali tego lub ostatecznie zbagatelizowali ryzyko z tym związane albo nie rozważyli dostatecznie wszystkich możliwych następstw takiego rozwiązania. Ze swoich zaniechań nie mogą jednak wywodzić korzystnych dla siebie skutków prawnych.

Reasumując, nie zasługiwało na uwzględnienie także roszczenie ewentualne sformułowane przez powodów i na podstawie art. 12 ust 1 pkt 4 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym powództwo podlegało oddaleniu również w tym zakresie.

Orzekając o kosztach postępowania w punkcie drugim sentencji wyroku, Sąd na podstawie art. 98 k.p.c. włożył na powodów obowiązek zwrotu pozwanemu pełnych kosztów procesu, mając na uwadze fakt oddalenia roszczeń powodów w całości. Koszty pozwanego niezbędne do celowego dochodzenia praw w niniejszej sprawie wyniosły łącznie 10.817 zł, na co składają się opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego w wysokości 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 10.800 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w wyroku.

(...)